

Oczami niewidomego (32): Cukrzyca światową epidemią

Data publikacji: 8.05.2016 13:00

Według najnowszych statystyk w Polsce na cukrzycę choruje 2,73 mln osób. Osób nieświadomych choroby może być w tej grupie nawet 550 tys. Na świecie liczba chorych osiągnęła 422 mln, czyniąc cukrzycę jedną z największych epidemii naszych czasów.

□

Problem cukrzycy jest jednym z największych wyzwań współczesnego świata. Dlatego to tej chorobie Międzynarodowa Organizacja Zdrowia (WHO) poświęciła w kwietniu tegoroczny Dzień Zdrowia.

Cukrzyca to grupa chorób charakteryzująca się hiperglikemią - podwyższonym poziomem glukozy we krwi wynikającą z defektu produkcji lub działania i wydzielania insuliny przez trzustkę.

Każda osoba w Polsce czy na świecie chorująca na cukrzycę przyzna mi rację, że choroba ta nie boli tylko niszczy organizm i często niepotrzebnie zabija ...

Znaczna większość zachorowań na cukrzycę to cukrzyca typu drugiego, która, mówiąc krótko jest związana z otyłością i brakiem ruchu.

Cukrzyca to nie tylko insulina, tabletki, częste pomiary poziomu glukozy we krwi. To także wizyty w Poradniach Diabetologicznych i co najmniej raz w roku wizyta w gabinecie okulistycznym.

Cukrzyca to na pewno choroba, którą wiele osób lekceważy. „Mnie nic nie boli, nic mi nie jest. A to, że mam większe pragnienie to zasłona zupa”. A przecież wizyta w laboratorium analitycznym to 15 minut, u okulisty raz w roku 1.5 godziny i mamy pewność, że wszystko ok.

Można żyć z cukrzycą w organizmie nie wiedząc o tym. Pogarsza się wzrok, często odwiedzamy toaletę, czujemy stale pragnienie, chce nam się spać. To główne objawy cukrzycy.

Powikłania cukrzycowe to głównie: stopa cukrzycowa, choroby oczu głównie ślepotą (utrata wzroku z uwagi na cukrzycę), dializowanie chorego z racji niewydolności trzustki i nerek, choroby wieńcowe, zawał czy udar mózgu.

W Polskim Związku Niewidomych wiele osób jest chorych na cukrzycę. Wiele jest ociemniałych, czyli utracili wzrok właśnie m.in. z racji powikłań. Nie ma jednak żadnej zasady, że „cukrzyk” musi być ociemniały. Wystarczy stosować się do zaleceń lekarzy i zdrowo żyć.

Naprawdę nie jest potrzeba wielkich badań i częstych wizyt u specjalistów, aby nie dosięgła nas ta „słodka” choroba.

Andrzej Koenig
Niewidomy cukrzyk